

Sygn. akt VI K 204/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2019r.

Sąd Rejonowy w Lesku, Zamiejscowy Wydział VI Karny z siedzibą w Ustrzykach Dolnych w składzie:

Przewodniczący SSR Lidia Różycka-Sroka

Protokolant stażysta Daniel Superson

po rozpoznaniu w dniach 20.11.2018r.,10.01.,15.02.14.03.,25.04.,16.05.,18.06.2019r. w Ustrzykach Dolnych, na rozprawie

sprawy

W. S. (1) - s. J. i J. z domu K., ur. (...) w M., zam. U., ul. (...), obywatelstwa polskiego, nie karanego, pesel (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 24 maja 2018r. w U., gm. U., pow. (...), woj. (...) będąc w stanie nietrzeźwości – 0,80 % alkoholu w wydychanym powietrzu kierował samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) w ruchu lądowym po drodze publicznej, przy czym czynu tego dopuścił się mając znacznie ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem z powodu ograniczonej dysfunkcji procesów psychicznych

tj. o czyn z art. 178a §1 kk w zw. z art. 31 §2 kk

I. **u z n a j e** oskarżonego W. S. (1) za winnego czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, a stanowiącego przestępstwo z art. 178a §1 kk w zw. z art. 31 §2 kk i za to na podstawie art. 178a §1 kk

s k a z u j e

go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 §1 i §2 kk i art.70 §1 kk wykonanie orzeczonej oskarżonemu W. S. (1) kary pozbawienia wolności **warunkowo zawiesza** na okres 2 (dwóch) lat próby,

III. na podstawie art. 42 §2 kk w zw. z art. 43 §1 kk **orzeka** wobec oskarżonego W. S. (1) **środek karny** w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3(trzech) lat,

IV. na podstawie art. 43 §3 kk **zobowiązuje** oskarżonego W. S. (1) do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów do właściwego według miejsca zamieszkania Wydziału Komunikacji i Drogownictwa,

V. na podstawie art. 43a §2 kk **orzeka** wobec oskarżonego W. S. (1) świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 5.000 (pięć tysięcy) złotych,

VI. na podstawie art. 627 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy „o opłatach w sprawach karnych” z dnia 23.06.1973 r. (Dz.U. z 1983r. Nr49, poz.223 z zm.) **zasądza** od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe z wyjątkiem kosztów obrońcy z urzędu, w kwocie 999,69 (dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć, 69/100) złotych i zwalnia od uiszczenia opłaty sądowej.

VII. na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz.1800,) **zasądza** od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. B. – Kancelaria Adwokacka

w L., kwotę 2.391,12 (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt jeden, 12/100) złotych brutto tytułem nie uiszczanego wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego W. S. (1) oraz kwotę 150,00 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem ustanowienia substytucji.

Sygn. akt VI K 204/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 czerwca 2019 roku

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny w niniejszej sprawie:

W dniu 24 maja 2018 roku między godziną 7 a 8 rano W. S. (1) przybył do warsztatu samochodowego prowadzonego przez J. G. w U., aby odebrać pozostawiony wcześniej do naprawy samochód marki F. (...) o nr rej. (...). Następnie wsiadł za kierownicę i odjechał w stronę zabudowań dawnego kombinatu drzewnego. Z ramienia spółki będącej właścicielem budynków był osobą odpowiedzialną za pilnowanie tego terenu i chciał zorientować się, czy przybyli już pracownicy z firmy rozbiórkowej. Gdy dotarł na miejsce ok. godz. 08:15 – 08:20, nikogo tam nie zastał i sam spożył alkohol w postaci wódki w ilości ok. 250 ml. Następnie ponownie wsiadł za kierownicę samochodu i odjechał nim kawalek w stronę U., po czym zaparkował pojazd przy wysepce znajdującej się na środku skrzyżowania ul. (...) z drogą prowadzącą w kierunku R. i udał się do pobliskiego sklepu. Tam zamienił kilka zdań ze sprzedawcą Z. K. (1). W tym czasie, ok. godz. 08:35, przez skrzyżowanie przejeżdżali oznakowanym radiowozem, pełniący służbę funkcjonariusze Policji M. W. i L. G.. Zauważyli nieprawidłowo zaparkowany samochód, podjechali bliżej i podjęli czynności celem ustalenia właściciela pojazdu. Zauważył ich W. S. (1) i od razu wyszedł ze sklepu. Podszedł do policjantów i powiedział, że samochód marki F. (...) jest w jego posiadaniu, lecz to nie on nim przyjechał. Wskazał, iż będąc w rejonie kombinatu poznał młodego mężczyznę, ubranego w czerwoną kurtkę, ale jego imienia i nazwiska nie pamięta, którego po chwili rozmowy poprosił o podwiezienie do sklepu. Stwierdził, że mężczyzna ten miał udać się w krzaki za potrzebą, a na widok policji najwidoczniej oddalił się w nieznanym kierunku. W. S. (1) nie potrafił jednak podać dokładniejszych danych odnośnie wyglądu czy ubioru tego mężczyzny, a dodatkowo był zdenerwowany całą tą sytuacją. Policjanci poddali go badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikami: I badanie (godz. 08:48) – 0,44 mg/l alkoholu, II badanie (godz. 09:09) – 0,46 mg/l, III badanie (godz. 09:13) – 0,41 mg/l. Celem zweryfikowania wersji podanej przez W. S. (1) dokonano rozpytania pracujących tuż obok przy wycinaniu drzew J. M. (1) i Z. S. (1) oraz wezwano drugi partol policji w osobach funkcjonariuszy D. H. i R. T., którzy dokonali penetracji okolicy. Po pewnym czasie policjanci zatrzymali Z. P. (1), jako potencjalnego poszukiwanego mężczyznę bowiem miał na sobie czerwoną kurtkę, jednak jak się okazało mężczyzna ten nie posiadał prawa jazdy i nie potrafił prowadzić samochodu. Podjęte próby odnalezienia człowieka opisanego przez W. S. (1) okazały się bezskuteczne. Z miejsca zdarzenia pobrano próbki do badań osmotycznych, po czym samochód odholowano. W. S. (1) doprowadzono do Komendy Powiatowej Policji w U., gdzie został poddany kolejnym badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikami: I badanie (godz. 09:27) – 0,41 mg/l, II badanie (godz. 09:29) – 0,40 mg/l, III badanie (godz. 09:44) – 0,41 mg/l.

Oskarżony W. S. (1) ma 73 lata. Jest żonaty, dzieci nie ma. Posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest budowląncem, obecnie na emeryturze. Otrzymuje świadczenie emerytalne w wysokości ok. 1.000 złotych. Jest współwłaścicielem mieszkania w bloku o pow. 65 m². Dotychczas nie był karany. (karta karna - 73),

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie protokołów badania stanu trzeźwości (k. 3-4), materiału poglądowego w postaci zdjęć z miejsca zdarzenia (k. 35-37), opinii w sprawie alkoholemii (k. 41-45), opinii sądowo-psychiatrycznej dot. oskarżonego (k. 69), listy usług wykonanych w samochodzie F. (...) w (...) (...) (k. 88-91), upoważnienia firmy (...) Sp. z o.o. (k. 109) oraz świadectw wzorcowania oraz rejestru badań urządzeń (...) o i A.-Sensor (...) (k. 114-141) oraz zeznań świadków J. M. (1) (k. 97), Z. S. (1) (k. 96v-97), J. G. (k. 95-95v), Z. P. (1) (k. 97v), Z. K. (1) (k. 95v-96v), L. G. (k. 103v-104v), R. T. (k. 105-105v), D. H. (k. 110v), M. W. (k. 111-112), S. S. (1) (k. 164v-165), a także częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonego W. S. (1) (k. 93v-95).

Oskarżony W. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W złożonych wyjaśnieniach wskazał, iż w dniu zdarzenia przed godziną 8 rano odebrał samochód z warsztatu należącego do J. G.. Następnie udał się na teren kombinatu, ponieważ doglądał znajdujące się tam maszyny i wiedział, że w najbliższym czasie ma się zjawić firma zajmująca się wyburzaniem budynków. Podał, że po przyjeździe, ok. godz. 08:15 - 08:20 zauważył siedzącego na pustaku mężczyznę, który miał twierdzić, że przyszedł do pracy jako operator koparki i oczekuje na pozostałych współpracowników. Po chwili rozmowy miał również zaproponować mu wypicie alkoholu, pokazując butelkę wódki o pojemności ok. 250 ml, przy czym sam zastrzegł, że nie będzie pił. Podał, iż korzystając z okazji, że nie brał tego dnia leków, pomimo iż przyjechał na miejsce samochodem, postanowił wypić dwa duże łyki wódki, zostawiając na dnie ok. 1 cm alkoholu. Następnie nieznajomy mężczyzna zaproponował, żeby pojechali do sklepu po wodę i coś do jedzenia. Podał, że nie chciał prowadzić po spożyciu alkoholu, toteż pozwolił temu mężczyźnie usiąść za kierownicą, podczas gdy sam usiadł na tylnym siedzeniu z lewej strony, po czym podjechali pod sklep. Następnie W. S. (1) skierował się do sklepu, a ten mężczyzna miał oddalić się za potrzebą w krzaki. Wyjaśnił, że po chwili dostrzegł policjantów stojących przy jego samochodzie, a tego nieznajomego mężczyzny nie było już w pobliżu. (wyjaśnienia oskarżonego W. S. k-93v-95)

Wyjaśnieniom oskarżonego sąd dał wiarę jedynie w części odnoszącej się do czynności mających miejsce przed zdarzeniem, tj. odebrania samochodu z warsztatu i przyjazdu na teren kombinatu, jak również w zakresie dotyczącym ilości spożytego alkoholu. Nie zasługują natomiast na przymiot wiarygodności twierdzenia, jakoby oskarżony poznał tego dnia młodego mężczyznę, którego imienia i nazwiska nie zapamiętał, po czym sam wypił otrzymany od niego alkohol, a następnie pozwolił prowadzić swój samochód tej nieznannej osobie. Zasady logiki i doświadczenia życiowego nie pozwalają uznać taki scenariusz zdarzeń za prawdopodobny. W ocenie sądu oskarżony wymyślił taką wersję wydarzeń, widząc patrol policji tuż przy zaparkowanym przez siebie samochodzie. Wskazać należy również, iż pomimo szybko podjętych w okolicy poszukiwań owego mężczyzny poprzez patrol policji oraz rozpytania świadków zdarzenia, nie udało się go odnaleźć ani chociażby ustalić więcej szczegółów dotyczących jego wyglądu. Ponadto stwierdzić należy, że całe zdarzenie miało charakter dynamiczny, bowiem policjanci L. G. i M. W. znaleźli się w rejonie skrzyżowania tuż po tym jak W. S. (1) wszedł do sklepu. Jak wskazał sprzedawca Z. K. (1), oskarżony nie zdążył nawet zrobić zakupów i po upływie 1-2 minut wyszedł do policjantów. Nie sposób zatem przyjąć, by tajemniczy mężczyzna w tym czasie zdążył oddalić się z miejsca zdarzenia na tyle, że jego odnalezienie nie byłoby możliwe. Teren ten nie jest gęsto zabudowany, nie odbywa się tam wzmożony ruch pieszych i samochodów, w związku z czym wtopienie się w tłum czy ukrycie w zakamarkach budynków, jest niemożliwe. Co więcej, jak wynika z informacji właściciela firmy dokonującej wyburzenia budynków w dawnym kombinacie (...), prace te rozpoczęły się w drugiej połowie czerwca i dopiero od tego czasu pracownicy firmy przebywali w U.. (zeznania świadka S. S. k- (k-164v-165). Ponadto świadkowie J. M. (1) oraz Z. S. (1) w dniu zdarzenia znajdowali się w pobliżu wysepki na skrzyżowaniu ul. (...) z drogą prowadzącą do R.. Wykonywali prace związane z wycięciem drzewa i montażem znaku drogowego. Jak zeznali nie zwrócili uwagi, kiedy samochód pojawił się na wysepce i kto nim przyjechał. Obaj wskazali jednak, iż wycięte drzewo i gałęzie wrzucali w krzaki znajdujące się za przystankiem autobusowym, ale nikogo tam nie zauważyli. Nie widzieli również żadnej osoby oddalającej się od wysepki. (zeznania świadków J. M. k. 97, Z. S. k. 96v-97). Zeznanom powyżej powołanych świadków jako zbieżnym ze sobą i logicznym Sąd dał wiarę w całości.

Również za wiarygodne w całości sąd uznał zeznania policjantów z KPP U.. Świadców L. G. (k. 103v-104v), R. T. (k. 105-105v), D. H. (k. 110v), M. W. (k. 111-112) są funkcjonariuszami Policji, którzy pełnili służbę w dniu zdarzenia. L. G. i M. W. podczas patrolu zlokalizowali samochód zaparkowany na wysepce pośrodku skrzyżowania. W swoich zeznaniach wskazali, iż W. S. (1) podszedł do nich, mówiąc iż jest użytkownikiem pojazdu, ale przyjechał nim tego dnia poznany przez niego chwilę wcześniej mężczyzna, niewiadomego imienia i nazwiska, ubrany w czerwoną bluzę, który miał oddalić się na widok Policji. L. G. podał, że W. S. (1) był zdenerwowany, zmieniał wersję wydarzeń i nie potrafił podać szczegółów, dlatego nie uwierzyli, że to nie on kierował samochodem i poddali go badaniom na stan trzeźwości, a gdy okazało się, że jest nietrzeźwy podjęli decyzje o jego przewiezieniu do Komendy Policji. Z kolei Policjanci D. H. i R. T. podjęli próbę odnalezienia rzekomego kierowcy, która zakończyła się niepowodzeniem, bowiem nie udało się ujawnić żadnej osoby, która odpowiadałaby opisowi podanemu przez oskarżonego.

Za wiarygodne sąd uznał również zeznania świadków Z. P. (1) i Z. K. (1). (zeznania świadka Z. K. k-95v-96v i Z. P. k.97v). Świadek Z. P. (1) został przez policjantów zatrzymany przed sklepem, ponieważ miał na sobie czerwoną bluzę, co odpowiadało opisowi przedstawionemu przez W. S. (1), jednak mężczyzna ten nie posiada prawa jazdy i nie potrafi jeździć samochodem, w związku z czym nie mógł tego dnia kierować samochodem należącym do oskarżonego. Świadek Z. K. (1) w dniu 24 maja pracował jako sprzedawca w sklepie, położonym przy ul. (...). W swoich zeznaniach wskazał, iż S. przebywał w sklepie zaledwie chwilę, zdążyli zamienić kilka zdań, ale w tym czasie nic nie kupił. Był sam i nie mówił, że na kogoś czeka. Wyszedł, bo zobaczył policjantów przy swoim samochodzie. Z kolei świadek J. G. jest właścicielem warsztatu samochodowego w U.. W swoich zeznaniach wskazał, iż naprawiał oskarżonemu samochód marki F. (...). Pojazd był gotowy do odbioru 23 maja 2018r., ale W. S. (1) zadzwonił w tym dniu z informacją, że nie może go odebrać i przyjedzie dnia następnego. Zjawił się 24 maja ok. godz. 07:10 i po krótkiej wymianie zdań odjechał. Był wtedy sam i nie była od niego wyczuwalna woń alkoholu. Zeznania tego świadka znajdują potwierdzenie w przedstawionym przez niego zestawieniu napraw pojazdu (listy usług wykonanych w samochodzie F. (...) w (...) (...) k. 88-91), zatem jako logicznym i spójnym Sąd dał im wiarę w całości.

Pozostałym dowodom z dokumentów, w tym w szczególności protokołom badania stanu trzeźwości, opinii w sprawie alkoholemii oraz opinii sądowo-psychiatrycznej dot. oskarżonego sąd dał wiarę w całości. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, a prawdziwość danych w nich zawartych nie była kwestionowana w toku postępowania.

Mając na uwadze wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego, sąd uznał oskarżonego W. S. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, a stanowiącego przestępstwo z art. 178a §1 kk.

Przestępstwo ze wskazanego przepisu popełnia ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym. W rozumieniu art. 115 §16 kk stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila lub 0,25 mg w 1 dm³ wydychanego powietrza. Zgodnie prezentowanym w orzecznictwie stanowiskiem „czyn z §1 popełnia sprawca, który uczestniczy w ruchu, a zatem rozstrzygnięcie, czy oskarżony popełnił przestępstwo z art. 178 § 1 k.k., zależy od ustalenia, czy droga, którą jechał, jest drogą prywatną, drogą dojazdową do pól uprawnych, czy też drogą polną, na której odbywa się ruch pojazdów” (wyrok SA w Krakowie z 7.04.2004 r., II AKa 69/04, KZS 2004/4, poz. 40). Znamię ruchu lądowego jest w tym kontekście równoznaczne przede wszystkim z poruszaniem się po drogach publicznych.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż W. S. (1) kierował samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości. Oskarżony podał, iż ok. godz. 08:15 – 08:20 wypił niecałe 250 ml wódki. Jak wynika z przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego w zakresie alkoholemii, takie spożycie alkoholu, biorąc pod uwagę późniejsze wyniki badań stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu wskazuje, iż w chwili popełnienia czynu tj. ok. godz. 08:30 w organizmie oskarżonego znajdował się alkohol prowadzący do stężenia we krwi co najmniej 0,80 promila. W. S. (1) w takim stanie prowadził samochód po ul. (...), tj. drodze, po której odbywa się ruch pojazdów.

Oskarżony jest zdolny do ponoszenia winy i nie zachodzą żadne okoliczności ją wyłączające. Mając na uwadze przeprowadzoną w sprawie sądowo-psychiatryczną opinię biegłych sąd uznał, iż W. S. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił się mając znacznie ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem z powodu ograniczonej dysfunkcji procesów psychicznych, zatem zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki z art. 31 §2 kk.

Czyn z art. 178a §1 kk zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Mając na uwadze dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 §1 kk, sąd wymierzył oskarżonemu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, zawieszając warunkowo jej wykonanie na okres 2 (dwóch) lat próby.

W ocenie sądu wymierzona kara jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Oskarżony dopuścił się prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, przekraczając blisko dwukrotnie próg kwalifikujący czyn jako przestępstwo.

Do okoliczności łagodzących sąd zaliczył wcześniejszą niekaralność oskarżonego. (karta karna - 73),

Jako okoliczność obciążającą natomiast potraktował brak skruchy i próbę przerzucenia odpowiedzialności oraz skierowania torów postępowania na jakiegoś nieznanego mężczyznę.

Oskarżony jest osobą w podeszłym wieku, emerytem osiągającym stosunkowo niski przychód, do tego schorowanym i mającym na utrzymaniu żonę, w związku z czym orzekanie kary grzywny albo kary ograniczenia wolności sąd uznał za niecelowe i nadmiernie uciążliwe.

Wobec oskarżonego, na podstawie art. 42 §2 kk w zw. z art. 43 §1 kk orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat albowiem już minimalny okres trwania tego środka jest adekwatny do społecznej szkodliwości czynu. Jednocześnie sąd zobowiązał W. S. (1) do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów do właściwego według miejsca zamieszkania Wydziału Komunikacji i Drogownictwa.

Na podstawie art. 43a §2 kk sąd orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 5.000 (pięć tysięcy) złotych, bowiem przepis stanowi, iż w razie skazania za przestępstwo z art. 178a §1 kk orzeczenie tego świadczenia jest obligatoryjne.

Na podstawie art. 627 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy „o opłatach w sprawach karnych” z dnia 23.06.1973 r. (Dz.U. z 1983r. Nr49, poz.223 z zm.) sąd zasądził oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe z wyjątkiem kosztów obrońcy z urzędu, w kwocie 999,69 (dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć, 69/100) złotych i zwolnił od uiszczenia opłaty sądowej.

Na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz.1800) sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. B. – Kancelaria Adwokacka w L., kwotę 2.391,12 (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt jeden, 12/100) złotych brutto tytułem nie uiszczanego wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego W. S. (1) oraz kwotę 150,00 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem ustanowienia substytucji.